

Cena 20 mk.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 600 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.

Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEN:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.
Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 27 (7066).

Czwartek, dnia 2 lutego 1922 r.

Rok XXX

KINO
OAZA

OD DZIŚ

Pasorzyty Miłości

przebiegny życiowy dramat w 6-iu aktach, w roli głównej znakomita tragiczka **DIANA CARENE**.

Początek:

w dni powszednie
1 seans o godz. 6.30
ostatni o godzinie 9-ej.

w soboty, niedziele i święta
1 seans o godz. 4.30
ostatni o godzinie 9-ej

OD DZIŚ

KINO
OAZA

Stylowy

Od środy, dnia 1-go do 5-go lutego 1922 r.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

„Car Dymitr Samozwaniec”

wielki dramat dziejowy w 6-iu aktach z prologiem, w roli głównej polski art. Jan. Karbowski.

Początek codziennie o godzinie 6-ej wieczorem, w soboty, niedziele i święta o godzinie 4-ej po południu.

Pod dyрекcją Agencji Kinematograficznej „Corso” w Warszawie.

Ceny miejsc: III miejsce mk. 65, II miejsce mk. 80, I miejsce mk. 105, balkon mk. 155, łoża mk. 200.

Stylowy

Sala Towarzystwa Muzycznego ulica Parkowa № 3.

W poniedziałek, dnia 6-go lutego br., odbędzie się jedyny występ znakomitego artysty opery krakowskiej

Michała Sielińskiego

(Baryton liryczny)

z udziałem **IRENY GŁODZINSKIEJ** (Sopran dramatyczny.)

(Baryton liryczny).

W programie.

Verdi, Rossini, Czajkowski, Glinka, Kamp, Sileza, Diaz.

W programie.

Bilety wcześniej co ratyca w kukierni p. Myyra, a w dzień koncertu przy kasie Sali Towarzystwa Muzycznego od godziny 7-ej wieczór.

RESTAURACJA

„Caffe Imperial”

W KALISZU, ALEJA JÓZEFINY № 15.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że od
18 stycznia bieżącego roku w piątek i sobotę wieczor

Wspaniałe Koncerty

Całkowicie zainicjowane przez p. St. Czwartę.
Wyborna kuchnia, czystość najwybredniejszych
zabawek, dobór wódek, likierów i win węgla skł. h przed-
wojennych, grzeczna i szybka usługa, to ustalona opi-
nia n oja, z którą i nadal polecam się Sz. Gościom.

Właściciel JÓZEF KIELER.

W dniu 1 lutego r. b.

OTWORZONY ZOSTAŁ w Kaliszu

przy ulicy Grodzkiej

Hotel Francuski i Restauracja

urządzona z komfortem, kuchnia pod kierow-
nictwem specjalistów.

Stanisław Przybylski.

Doktor

P. KLINGER

Choroby weneryczne i skórne,

przyjmuje codziennie od 4—7, w niedziele i świę-
ta od 11—1 Towarowa 3, 1 piętro 17

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Fabryka Wag i Warsztaty Reperacyjne

p. f.

„WAGA”

W Kaliszu, ul. Kościuszki 18

koncesjonowana przez Główny Urząd Miar i Wag
przyjmuje do reperacji i stemplowania wszelkiego rodzaju wagi. — Wysyła monterów
— do reperacji wag wozowych. — Gwarantuje solidne wykonanie i umiarkowane ceny. —
Na składzie nowe wagi i odważniki.

51

TELEGRAMY

Przed wyborem nowego Papieża

RZYM. Wszyscy kardynałowie, przebywając obecnie w Rzymie, oraz przedstawiciele dyplomatyczni, uwierzytelnieni przy Watykanie, zbierają się codziennie w kaplicy Sykstyńskiej, gdzie odprawiane są nabożeństwa za duszę zmarłego Papieża Benedykta XV-go. Według doniesień dzienników rzymskich, z liczby 56 kardynałów mających uczestniczyć w wyborach nowego Papieża, 29 należy do grupy kardynała Gaspariego.

Przed otwarciem sejmu Wileńskiego

WILNO. Dnia 30 stycznia w godzinach rannych odbyło się pierwsze jeszcze nieoficjalne posiedzenie Konwentu Senatorów. Omawiano sprawę porządku dziennego I-go posiedzenia Sejmu. Ustalono, że dla konwentu senatorów wejść mają przedstawiciele ugrupowań sejmowych w stosunku 1 na 10, przy czym niepełne dziesiątki dają prawo do 1 przedstawiciela. Stosownie do powyższego klucza otrzymały: Klub Zespołu Stronnictw Narodowych—5 przedstawicieli, Rady Ludowe—4 przedstawicieli, Polskie Stronnictwo Ludowe—2, Odrodzenie—1, Demokracja—1, socjaliści—1.

Z Rady Ministrów

WARSZAWA. 1. Na posiedzeniu w dniu 30 stycznia r. b. Rada Ministrów rozpatrywała w dalszym ciągu sprawy urzędnicze uchwały o rozporządzeniu o tymczasowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych, zlecając zarazem ministrowi zdrowia puścić w świat opracowanie projektu ustawy o pomocy lekarskiej w myśl postanowień pragmatyki służbowej. Dalej zlecono ministrowi skarbu przedłożenie w ciągu miesiąca projektu noweli, zmieniającej postanowienia ustawy o uposażeniu w sprawie dodatków za wyслугę lat. Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym i projekt ustawy o zasiłkach wojskowych. Wreszcie uchwaliła skasować Instytut torfowy i załatwić szereg spraw bieżących.

Przedstawiciel sowietów w Paryżu

PARYŻ. Przybył tu przedstawiciel Rządu Sowietów, Skobelew.

W związku z tem, w tutejszych niektórych kołach politycznych oświadczają, że przyjazd Skobelewa oznacza, iż gabinet Poincarégo zamierza prowadzić w dalszym ciągu rokowania z Sowietami, nieoficjalnie nawiązane przez gabinet Brianda.

Likwidacja min. b. dzielnicy pruskiej

POZNAN. W połowie marca ma być zlikwidowany departament Pracy i Opieki Społecznej przy Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. Działalność tego Departamentu będzie przejęta częściowo przez wydziały odpowiednio zorganizowane przy województwie poznańskim i pomorskim, częściowo zaś przejęta będzie przez Departamenty centralne Ministerstwa Pracy w Warszawie.

Choroba p. prezesa ministrów

WARSZAWA 1. W sprawie zdrowia prezydenta ministrów, który zapadł na influencję, zaszła zmiana na lepsze. Gorączka nieco opadła, jednakże prezydent jeszcze w ciągu kilku dni nie będzie mógł opuszczać łóżka.

Zgon mec. Jastrzębskiego

MOSKWA. Umarł tu na tyfus członek Delegacji Repatriacyjnej, Jastrzębski.

Zakupy bolszewickie w Łodzi

ŁÓDŹ. W sprawie wiadomości o transakcjach handlowych, czynionych w Łodzi przez misję bolszewicką. „Kurier Łódzki” donosi: Miarodajne sfery wielkiego przemysłu stanęły na stanowisku bezwzględnej odmowy, jakiegokolwiek kredytu misji sowieckiej. Misja p. Gor-

czakowa ofiaruje 80 proc. gotówką i 20 proc. w wekslach i ta oferta pozostaje bez skutku. Wyłoniła się jeszcze jedna trudność, mianowicie sprawa asekuracji, transportów. Tow. asekuracyjne, działające w Polsce, zwróciły się o dynektwy do zagranicznych towarzystw asekuracyjnych, które na odbytu przed paru dniami posiedzeniu w Berlinie odrzuciły bezwzględnie wniosek asekuracyjny, dotyczące transportów do Rosji.

Biskupi prawosławni w Polsce

WARSZAWA. Słychać, że prawosławni biskupi, którzy odbyli niedawno sobór pod przewodnictwem dyrektora departamentu Piekarskiego, z wyjątkiem warszawsko-chelmskiego arcybiskupa Jerzego, odmówili podpisania statutu organizacyjnego dla cerkwi prawosławnej w Polsce. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że biskupi prawosławni pozostają pod wpływem monarchistycznych kół berlińskich i z tego powodu wzbraniają się dopuszczenia samostannej organizacji cerkwi prawosławnej w Polsce.

Japoński premier padł ofiarą zamachu

WARSZAWA. Z Tokio donoszą, że japoński prezydent ministrów padł ofiarą zamachu. Sprawcę aresztowano. Jak się okazuje zamach był dawno przygotowany i jest wynikiem sprzyśżenla, które postawiło sobie za cel zgładzenie stu najwybitniejszych japońskich mężów stanu.

LONDYN. Z Tokio donoszą, że wykryto tam rozgaleziony spisek bolszewicki. Uczestnicy spisku mieli wymordować najpoważniejszych mężów stanu. Władze zarządziły wszelkie środki ostrożności.

ARESZTOWANIE

WARSZAWA. 1. Z soboty na niedzielę, na polecenie władz sądowych cywilnych aresztowano paru współpracowników referatu politycznego oddziału II sztabu generalnego.

Nie został aresztowany żaden z oficerów, lecz osobnicy cywilni; niektórzy z nich podawali się za oficerów.

Wśród aresztowanych znajduje się podobno słynny Skrudlik, przydzielony w swoim czasie do szczególnych poruczeń przy p. Paderewskim.

Sledztwo w toku.

Dlaczego pociagi się spóźniają

WARSZAWA. Z min. kolei żelaznych komunikują: Trwające bez przerwy od dłuższego czasu silne mrozy, stanowią prawdziwą klęskę dla kolei. Parowozy ulegają psuciu się, zwrotnice na stacjach; obrotnice, transmitery sygnalizacyjne i centralizacja zwrotnic zamarzają i działają niewłaściwie. Na wielu stacjach wyczerpują się źródła wodociągowe. Pracownicy masowo chorują i w ogóle cała praca na mrozie odbywa się mniej dokładnie i wolno. Administracja kolejowa jest bezsilna w zaobieganiu przykrem następstwom tego stanu rzeczy, to też w ostatnich dniach regularność ruchu pociągów osobowych pośpiesznych bardzo ucierpiała, a w

niektórych dyrekcyjach zachodzą trudności w ruchu towarowym. Zaznaczyć przytem należy, że analogiczny stan panuje w Niemczech, bo przychodzą pociągi z kilkugodzinnym opóźnieniem.

Zuchwały napad bandycki

WARSZAWA. W poniedziałek około godz. 7 wiecz. terenem zuchwałego napadu bandyckiego stał się lokal Związku drobnych kupców chrześcijan, mieszczący się na parterze, przy ul. Grzybowskiej 57.

Gdy w lokalu Związku było około 12 osób, weszło niespodziewanie 5 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Steroryzowawszy wszystkich obecnych, bandyci wtargnęli do kantoru, gdzie mieści się kasa ogniotrwała. Rabusie zażądali kluczy od kasy, lecz na szczęście pozostał je nieobecny wówczas kasjer.

Następnie bandyci zaczęli rewidować swe ofiary, rabując im pieniężne wartościowe przedmioty. Tym sposobem zostali ograbieni: 1) Konstanty Mintzberg, dyrektor branży kolonijnej—156000 mk.; 2) Stanisław Podedworny, magazynier Związku—152000 mk.; 3) Franciszek Przybył, buchalter Związku—118500 mk.; bektesza na futrze i czapka karakułowa; 4) Janina Garbińska, pomocnica buchaltera, palto z mow, woreczek skórany, zawierający pierścionek złoty, 1500 mk.; różne drobiazgi; 5) Kazimierz Krzywicki, ekspedytor Związku—11000 mk.; z portfelem i szalik wełniany; 6) Stanisław Wierzbicki, członek Związku—40000 mk.; czapka karakułowa; 7) Andrzej Gwardys, członek komisji rewizyjnej Związku—8000 i rewolwer; 8) Tomasz Wojtalik, członek komisji rewizyjnej 5000 marek.

Dokonawszy rabunku bandyci usiłowali zerwać przewodnik telefoniczny, lecz bezskutecznie. Następnie zabrali maszynę do pisania systemu „Mercedes” i wychodząc zagrozili obecny, że w razie pościgu lub alarmu będą strzelać do okien.

Zamknawszy drzwi na kluczy zabrawszy go, bandyci po 20-minutowym gospodarowaniu w Związku umknęli wraz ze stojącymi w podwórzu na czatach współnikami.

Bilety skarbowe III serii

Na mocy ustawy z dn. 10 maja i 30 lipca 1921 roku wypuszczona została seria II biletów skarbowych w wysokości 15 miliardów marek polskich z terminem płatności 1 lutego 1922 r.

Bilety tej serii z rozmaitych względów znalazły łatwy zbytni na rynku i zdarzyło się nawet w ostatnich miesiącach, że niektóre placówki skarbowe nie mogły zadowolić zapotrzebowania dla braku zapasu biletów.

Z dn. 1 lutego r. b. postanowiło ministerjum skarbu wypuścić serię III biletów skarbowych w wysokości 30 miliardów marek polskich na tych samych zasadach i warunkach co seria II-ga.

Zasady te nie na przymusu przyjmowania tych biletów przez wierzycieli skarbu państwa i są wykupywane na każde żądanie ich posiadacza przez kasy i urzędy skarbowe oraz oddziały Polskiej Kasy Owey Kasy Pożyczkowej, oprocentowane są w stosunku 5 od sta rocznie, opłata procentów dokonuje się przez potrącenie ich z góry od sumy imiennej biletów, które emitowane są w odcinkach 5-ciu, dziesięciu i stu tysięcy marek polskich a na odwrotnej stronie biletu pomieszczona jest tabela jego wartości dziennej, przez co posiadacz biletu zna każdego dnia wartość znajdującego się w jego ręku waloru.

Polowa biletów serii III posłuży do wymiany serii II, której termin płatności upływa z dn. 1 lutego roku bież.

Umieszczenie funduszy w pożyczkach państwowych jest doniosłą sprawą dla polityki finansowej państwa z drugiej strony lokata kapitału w biletach skarbowych przy normalnych warunkach finansowych, do jakich obecnie zbliżamy się szybkimi krokami jest specjalnie korzystną z punktu widzenia interesu osobistego.

Walka o Wilno w Warszawie.

Silne rozbieżności, jakie ujawniły się w społeczeństwie polskim odnośnie do metody załatwienia sprawy wileńskiej doznały znacznego złagodzenia. Ujawniają się to przede wszystkim na gruncie sejmowym.

Sejm nasz wyszedł już z okresu pierwszych gwałtownych przeciwności, wyszedł również z okresu chaosu i dezorientacji, który zapanował w chwili, gdy programy inkorporacji oraz federalizmu w czystych formach, przestały być aktualne. Zasługuje przytem na uwagę droga, jaką przytęto: zastosowano metodę częściowych rozwiązań z pozostawieniem na uboczu punktów spornych i niejasnych. Stąd zmniejsza się zwolna pole niepewności i tarć, a utrwała się plan ostateczny.

Trzy momenty—jak słusznie stwierdza warszawski „Kurier Polski”—zdecydowały głównie o kierunku polskiej polityki w sprawie Wileńszczyzny.

Stronnictwa zespołu centrowego miały zwłaszcza na względzie konieczność niezamykania w zupełności drogi do porozumienia z przysięgłym z Litwą Kowieńską. Podnosiły bowiem, że sprawa stosunku z nią ze względu na położenie Litwy między Rosją a Niemcami posiada dla państwa polskiego wielkie znaczenie, a nadto, że z biegiem czasu oporne wobec nas stanowisko Kowieńszczyzny uległ musi z natury rzeczy poważnej zmianie. Stronnictwa te brały wreszcie pod uwagę względy polityki zagranicznej i i postanowienie traktatu wersalskiego odnośnie do

KRONIKA.

— OD WYDAWNICTWA.

Z powodu Święta Naj. Marii Panny (Matki Boskiej Gromnicznej), jakie przypada w dn. 2 lutego, następny numer „Gazety Kaliskiej” opuścił prasę drukarską w piątek, 3-go lutego w godzinach popołudniowych.

— PODZIEKOWANIE.

Wielbnemu duchowieństwu za pozwolenie kwesty w kościołach, jak również wszystkim ofiarodawcom kwesty na ubogich z dn. 26 i 27 stycznia Stowarzyszenie panien le gras, składa serdeczne „Bóg zapłać” w imieniu nieszczęśliwych Kalisz.

300.

— CZTERY TAKSY ZA ORDER „ODRODZENIA POLSKI”. Odnaczenie orderem „Odrodzenia Polski”, o ile nie są częściowo lub całkowicie zwolnieni z opłaty za odznaki, winni uiścić rządowi należność w wysokości następującej:

Za odznaki klasy pierwszej, t. zw. wstęgę wielką, krzyż wielki, oraz gwiazdę—marek polskich 30 tysięcy, za klasę drugą—t. j. krzyż oraz gwiazdę—15.000 mkp.; za klasę trzecią, t. j. krzyż z wstążką na szyję 10.000 mkp.; za klasę czwartą, t. j. krzyż z wstążką do zawieszenia na piersi—8000 mkp.

— WYSOKOSC KAPITAŁÓW SPOŁEK Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Dekret z dnia 8 lutego 1919 roku o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością przewiduje, iż kapitał zakładowy jakie spółki te mogą posiadać, nie może przekroczyć sumy pięciu milionów marek polskich od daty wydania tego dekretu, właściwe władze postanowiły poddać rewizji wspomniany dekret o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością i prawdopodobnie maximum kapitału zakładowego zostanie podniesione do 25 milionów mk. pol.

— CZTERDZIESTOLECIE PUBLICYSTY.

W r. b. minęło czterdzieści lat pracy dziennikarskiej Edwarda Dutlingera.

Edward Dutlinger, ur. w r. 1860 ukończył nauki średnie w kraju oraz prawo ekonomiczne w Warszawie i zagranicą. Zaczął pracować w dziennikarstwie polskim 1 lutego 1881 r. w „Gazecie Handlowej”, potem w „Nowej Gazecie”, aż do zakończenia jej istnienia. Od r. 1884 do końca wydawnictwa był stałym członkiem redakcji „Przeglądu Tygodniowego”, w którym umieszczał aktualne artykuły ekonomiczne i społeczne, oraz zasiadał ciętem piórem „Echa Warszawskiego” i „Jelconu” w tymże tygodniku.

Pisywał w „Kurierze Codziennym” w czasie redakcji Mieszkowskiego, Libickiego, w „Kurierze Porannym” od r. 1890, obecnie jest członkiem redakcji „Kurjera Porannego”, „Przeglądu Wieczornego”. Pisał do „Epoki”, „Gazety Kaliskiej”, do „Ekonomisty”. Nagórno, do „Gońca Handlowego”, do „Tygodnika Politycznego”, w czasie wojny. Prawie nlema pisma polskiego, w którym Dutlinger nie pisał. Sam redagował własne pisma: „Młot” (od r. 1907) i „Bibliotekę Handlową” od r. 1914 wskutek wojny zawieszona. Drukował po polsku liczne prace samodzielne książkowe, z których wymieniamy: „Stowarzyszenia Spożywcze”, „Przyszłość pracowników Handlowych”, „Bankowość”, „Bank długoterminowego kredytu”, „Dyskonto należności książkowych”, „Praca biurowa”, „Fałszywe bilanse”, „Kalkulacja i kontrola w przedsiębiorstwach fabrycznych” i wiele, wiele innych; oprócz stałych krytyk o bilansach i działalności naszych banków i spółek akcyjnych.

Dutlinger przez blisko rok był wicedyrektorem Kaliskiego Oddziału Pol. Kasy Krajowej.

— ZJAZD KOŁEK ROLNICZYCH.

„Wzorem lat ubiegłych Zarząd Główny Centralnego Związku Kołek Rolniczych zwołuje do Warszawy na dzień 8 i 9 marca r. b. (środa, czwartek) doroczny sprawozdawczy ZJAZD DELEGATÓW KOŁEK ROLNICZYCH (Zebranie Ogólne).

W zebraniu tem mają wziąć udział:

1. Delegaci od Kołek Rolniczych po 1-y od każdego Kołka,
2. Członkowie Zarządu Głównego C. Z. K. R.
3. Członkowie Rady C. Z. K. R., t. j. prezisi lub ich zastępcy C. Z. K. R. i po 1 z członków Zarządów Okręgowych Zw. Kołek Rolniczych,
4. Członkowie Komisji Rewizyjnej.

Porządek obrad będzie podany później.

— W SPRAWIE DORECZEN POCZTOWYCH.

Min. poczt i telegrafów wydało rozporządzenie o zaniechaniu doreczeń pocztowych w niedzielę i święta uroczyste. Za święta uważane są według rozporządzenia wszystkie niedziele, Nowy Rok, Trzy króle, 3 Maj, Św. Piotr i Paweł, Wniebowzięcie, Wszystkich Świętych, Niepokalane Poczęcie, pierwszy dzień Bożego Narodzenia, drugi dzień Wniebowstania, Wniebowstąpienie, drugi dzień Złoty i Święta Boże Ciało. Po odbiór gazet w niedzielę i święta uroczyste adresaci mogą się zgłaszać w urzędzie pocztowym.

— UCZNIOWIE A ODRODZENIA WOJSKOWE.

W „Dzienniku M. W. R. i O. P.” zamieszczono następujący okólnik:

„Ministerstwo wyznaczyło religijnych i oświeceni publicznego poleca dyrektorom seminarjów nauczycielskich by zawiadamiali niezwłocznie odpowiednie powiatowe komendy uzupełnień o każdym wypadku opuszczenia szkoły przez ucznia, korzystającego z odroczenia służ-

by wojskowej na mocy art. 64 tymczasowej ustawy o powszechnie obowiązującej służbie wojskowej”. Zawiadomienie takie jest niezbędne, ponieważ zachodzą wypadki, że b. uczniowie seminarjów, po wystąpieniu z zakładów przed jego ukończeniem, mimo to korzystają w dalszym ciągu z odroczeń.”

— ZJAZD.

W okrestie Zielonych Świąt odbędzie się w Poznaniu VII zjazd prawników i ekonomistów polskich.

W zjeździe wezmą również udział prawnicy i ekonomiści francuscy (jako członkowie i referenci).

Dokładny program zjazdu oraz zgłoszonych referatów podaje każdy zeszyt „Ruchu prawniczego i ekonomicznego”, organu Wydziału prawno-ekonomicznego uniwersytetu poznańskiego (prenumerata roczna 2100 marek). Osoby, pragnące przyjąć referat w zakresie oznaczonych tematów, uprasza się o rychłe zawiadomienie Komitetu i o nadesłanie najpóźniej do dnia 15 lutego też zasadniczych, obejmujących ostateczne wyniki referatu w rozmiarach nie przewyższających 2 stron druku.

Wkładka dla uczestników zjazdu wynosi 1500 mk. Dla osób, które nadeszły wkładkę wyrażą przed 1 maja r. b. życzenie zapewnienia im mieszkania zarezerwuje komitet pokoje. Wkładki należy nadsyłać pod adresem: Poznań, Słowackiego 27, dr. Józef Jan Posowski.

— ZJAZD CUKROWNIKÓW.

Prezydium zjazdów cukrowników zwołuje na dzień 3 i 4 lutego 1922 r. pierwszy zjazd cukrowników Rzeczypospolitej polskiej, z następującym porządkiem dniem:

Dnia 3 lutego 1922 r. (godz. 11 rano) 1) Otwarcie zjazdu, 2) Referaty: a) p. J. Zagieniczny: „Warunki rozwoju cukrownictwa w Polsce”, b) J. Girler: „Projekt rozbudowy i organizacji kolejek wąskotorowych w Polsce”.

Dnia 4 lutego (godz. 11 rano), 1) Referaty: c) p. M. Szmitt: „Instalacje opałowe w nowoczesnej cukrowni”, d) p. Z. Kittel: „Suszenie wyśrodków w gospodarstwie cukrowni”, e) p. S. Klemer: „Budowa i rozwój cukrowni w Chodorowie”, 2. Zakończenie zjazdu. Obrady zjazdu odbywać się będą w gmachu Stow. Techników w Warszawie (ul. Czackiego 3-5).

Dnia 2 lutego, w przeddzień Zjazdu, o godz. 8-ej wieczorem, projektuje się wspólne spotkanie uczestników Zjazdu w salach Stowarzyszenia Techników w celu wzajemnego spotkania się. Dnia 3 lutego o godz. 11-pół po poł. odbędzie się wspólne śniadanie w sali malinowej hotelu Bristol; poatem projektuje się spędzenie wieczoru wraz z paniami, w jednym z teatrów.

— NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upierśmnie proszę Szanownego pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie w „Gazecie Kaliskiej” następującego sprostowania:

W Nr. 4 pisma, wydawanego w Kaliszu, pod tyt.: „Głos Kaliski”, w artykule „Nieszczęśliwa napaść” został pomieszczony następujący ustęp: „Co zaś się tyczy przesyłania polakom, będącym na emigracji, zapomóg przez p. Radwan, to chwalenie się z tego faktu należy traktować tylko, jako chęć napisać się, gdyż p. Radwan wypełniał tylko swoje obowiązki, bo wysyłał nie swoje, a przeznaczone na ten cel pieniądze. Przypuszczamy, że również i sam p. Radwan korzystał z tych funduszy, jako nieszczęśliwy emigrant, bo przecież innych nie posiadał”.

Jako dawny współpracownik Komitetu w Kijowie, zaznaczam, że mecenas Radwan, jako kierownik tegoż Komitetu, mimo wielkich trudności formalności, jakie przez rząd rosyjski były nakazane, stał zawsze na wysokości swego zadania i tam, gdzie tylko było można każdemu chętnie swą pomoc okazał i pomocy tej w formie udzielanych zapomóg nie odmówił. Następnie przypuszczenie, że mecenas Radwan korzystał z funduszy Komitetu, jest błędne; tutaj zaznaczam, że mecenas Radwan był jednym i bodaj jedynym z tych pracowników, którzy zapomóg i pożyczek w Kijowie nie otrzymali; że głównym tego powodem było, iż w przyszłości, po powrocie do kraju tego rodzaju zarzut, jak obecnie, mógłby go spotkać, jako kierownika Komitetu. Prosząc o zamieszczenie powyższego sprostowania w imię zasad słuszności i sprawiedliwości pozostaje z poważaniem

Edmund Sikorski.

OPIARY:

Jako dowód współczucia naszemu ukochanemu dyrektorowi i rodzinie Wilkomirskich składamy pozostałe z wieńca na grób s. p. Anieli Wilkomirskiej 5000 mk. na Inwalidów.

Uczniowie i uczniowie Szkoły Muzycznej w Kaliszu.

Zamiast biletów na bal Inwalidów Płtowo L. Gałkowsky złożył mk. 2000 na komitet Opieki nad Inwalidami.

Zamiast udziału na balu akademickim Płtowo Ernestowie Schlusser z Brzezina złożyli mk. 3000 na Koło Pomocy Akademikom.

Zamiast wieńca na grób s. p. Bronisławy Wyrembowski R. Frycze ze Stawiszyna złożył 3000 na Inwalidów.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Wacława Kurnatowskiego, długoletniego przyjaciela na repatriantów składa 2000 T. Kożuchowski.

wschodnich granic Polski i stanowisko Ligi Narodów oraz państw zachodnich wobec sporu polsko-litewskiego.

Powaga, jaką promieniuje na zewnątrz wybory wileńskie, dokonane przy współudziale znacznej większości uprawnionych do głosowania uchwały Ligi Narodów, dowodzące w każdym razie znacznego przeorientowania się opinii Zachodu w kwestii wileńskiej, wszystkie te momenty przyczyniły się do wyrobienia przekonania, iż możemy w lepszych warunkach, niż to było przewidywane, dążyć do załatwienia kwestji przyszłości Wileńszczyzny. Nie mniej jednak wymagania polskiej rady stanu i stanowisko wielkich mocarstw skłaniać winny nadal do unikania skrajności.

Prawica kierowała się w pewnej skłonności do ustępstw przedewszystkiem względem na stanowisko zagranicy, przyczem jednak usiłowała wyraźnie akcentować przemianę, jaka w stosunku do problemu przejawia się na Zachodzie oraz przypisać oświadczeniom i aktom państw sprzymierzonych, przedsięwziętym w ostatnich czasach, znaczenie raczej formalne, dalekie od charakteru słabej nawet prasy. Wyniki wyborów, które prawicy stanowczej i druzgocącej większości w Sejmie wileńskim nie przyniosły—wpływały również na umiarkowanie tego obozu w czasie pertraktacji.

Lewica modyfikując swój program zasadniczego związku prawnopolskiego z całą Litwą historyczną, stała wyraźnie pod wpływem doświadczeń, jakie przyniosły ostatnie lata ze strony Litwy Kowieńskiej. Nieprzebrane jej stanowisko wobec Polski, zadokumentowane o odrzuceniem nawet drugiego projektu Hymansa, sprawa, że o zbliżeniu między obu państwami, utrwalonem w jakiejkolwiek formie ścisłego związku nie może w tej chwili być mowy.

Rozważania stronnictw w sprawie Wileńszczyzny musiały wreszcie uwzględnić element, tak wyraźnie podniesiony przez rząd, a wypływający z zasadniczego stanowiska Polski, która (skoro zabiega na terenie międzynarodowym nie doprowadziły do rezultatu), przyszłość tej ziemi oddała w pierwszym rzędzie w ręce jej ludności.

Nie mniej jednak trzeba było zbadać ewentualności, jakie mogą wyłonić się na podstawie uchwały Sejmu wileńskiego, zwłaszcza, skoro przyjąć można za pewne, że sam fakt oświadczenia się za złączeniem z Polską nie może budzić wątpliwości.

Pierwsza sprawa wymagająca uzgodnienia pojęć, odnosiła się do meritum przyszłego stosunku Wileńszczyzny do Polski. Formuła, ujmująca w konkretny wyraz prawnopolityczny wyżej przedstawione przesłanki—okazała się formułą autonomji. Punktem tej wylicia mógłby być dostrójony do odmiennych warunków sam rząd wojewódzki. Program ten przyjęły zespół stronnictw centrowych i lewica, prawica zaś oświadczając się ostatecznie również za zasadą uznającą samorząd wo ewódzki, jako podstawę prawnopolitycznego ukształtowania stosunków na Wileńszczyźnie.

Wiecej może jeszcze wątpliwości wywołały kwestje natury raczej formalnej, bo dotyczące sposobu przeprowadzenia zjednoczenia. Płdną okazała się myśl wyodrębnienia sprawy udzielenia autonomji, to jest postanowienia, że jej udzielenie należeć będzie do Sejmu Wileńskiego. Na tem stanowisku stały wszystkie grupy polityczne, a postawienie tego rozwiązania ułatwiło debaty nad kwestją: umowa dwustronna, czy proste przyjęcie przez Sejm warszawski oświadczenia się Wileńszczyzny. Zachowując zastrzeżenia w stosunku do koncepcji umowy, dwustronnej zawarte z delegacją wileńską, umowy, która by stwierdziła połączenie Wileńszczyzny z Polską oraz gwarantowała jej udzielenie pewnej autonomji—stronnictwa prawicowe zdają się jednak w ostatnich czasach uznawać, względem, skłaniające do jej przyjęcia. Względem tego poza nawysem wytycznych natury politycznej, polegała po prostu na konieczności prawnej nie dające się ominąć, ani usunąć. Skoro Sejm wileński opowiada się co do swej przyszłości, to jest stroną w umowie, a fakt, czy odpowiedź Polski polegać będzie na prostej akceptacji, czy też wyrazi się w formie umowy—nie zmienia w niczem charakteru dwustronności aktu.

Pozostałe kwestje—uznane zostały za aktualne dopiero z chwilą opowiedzenia się Sejmu Wileńskiego.

Wszystkie niemal stronnictwa kierują się przylem w obecnej chwili przekonaniem, że uchwała wileńska, stwierdzająca poprosu i bez zastrzeżeń wolę ludności nałożenia do Polski na przyniesie w istniejących warunkach z punktu widzenia międzynarodowego niepożądanych komplikacji.

Jasną również jest rzeczą, że nie może ona posiadać mocy wiążącej Polskę bez zastrzeżeń

Bank Ziemiański

Założony w roku 1917 przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i ściśle z niem złączona Instytucja Centralna w Warszawie.

Oddziały Banku:

w Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Łemży, Piotrkowie, Płocku, Radomiu i Siedlcach.

Oddział w Kaliszu ul. Józefiny № 10

przyjmuje wpłaty na rachunek bieżący z oprocentowaniem:

- 1) 6% na każde żądanie,
- 2) 6½% za wypowiedzeniem półrocznem,
- 3) 7% „ „ „ rocznem.

udziela rolnikom pożyczek zabezpieczonych ewikcją hipoteczną lub weksłami, kredytu na opłacenie daniny państwowej tym rolnikom i właścicielom większej własności, którzy otrzymali od Władz Skarbowych pozwolenie na korzystanie z tegoż kredytu.

Zarząd Oddziału

Dr. Henryk Chrzanowski.

277

Łuna nad Polską

świecić będzie z chwilą zaprowadzenia wszędzie oświetlenia elektrycznego za pomocą agregatów — benzynowo-elektrycznych.

Bo każdy majątek gospodarczy powinien mieć światło elektryczne.

Bo smutnie i niebezpiecznie wyglądają nasze stacje kolejowe bez światła elektrycznego.

Bo do czego są stworzone nasze syndykaty i kółka rolnicze? aby szerzyć postęp po wsiach naszymi, a więc powinny mieć oświetlenie elektryczne, aby naocznie demonstrować swoim klientom korzyści postępu i kultury.

Bo agregaty nie uznają 8-10 godzinnego dnia pracy, lecz pracują dzień i noc.

Bo właściciele kinoteatrów są najniebezpieczniejszymi ludźmi na świecie, o ile nie mają własnej stacji agregatów, a zależni są od prądu miejskich elektrowni, które ograniczają ilość i nie zawsze są czynne.

Bo smutno i ponuro wygląda miejscowość, nie mająca światła elektrycznego z czego cieszą się bandyci i ratuse, grasując bezkarnie.

Bo agregat pracować może w dzień jako siła pociągowa.

Odejście w składzie fabrycznym „Argus” Warszawa, ul. Sierbiewicza № 14 — nie obowiązuje do kupna.



Dostarczamy także pierwszorzędą czerwoną cegłę maszynową, licówkę i dziurawkę różnych formatów.

296

Duży wybór resztek towarów leśnych.

CENY NIZKIE. Wyprzedaż nowych jak stare, barchany i inne nędz cen fabrycznych.

ŁAZIENNA № 13, wejście od podwórza.

Opa gospodarska

22 morgi i 30 morgów z budynkami i wiatrakami żywnym i młynowym pod pałecem co sprzedawca.

Wiadomość w kancelarii W-go p. Rejenta Bzowski.

259

Zgineła karta zwolnienia wydana przez P.K.U. w Toruniu na imię Antoniego Siemradzkiego rocz. 1895. 295

Zgineła karta bezterminowego urlopu

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Jana Wawrzyniaka rocznik 1893. 294

Zgineł paszport rodzinny wydany w Osiecku na imię [Nachmana Butlińskiego].

Zgineło odroczenie wojskowe wydane przez P.K.U. w Kaliszu na imię Jana Janickiego rocznik 1900. 290

Zgineł PASZPORT

okupacyjny wydany przez Magistrat m. Białki na imię Abrama Lajba Madowicza. 285

Zgineła karta powołania

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Stanisława Szymczaka rocznik 1885. 288

Zgineła karta zwolnienia

wydana przez 46 pułk w Przemyslu na imię Michała Pietrzaka rocznik 1897. 298

Zgineła karta zwolnienia

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Antoniego Bartczaka rocznik 1894. 292

Zgineło tymczasowe zaświadczenie urlopowe

wydane przez P.K.U. w Kaliszu na imię Ignacego Matusiaka rocz. 1902. 299

Orkiestra

chrześcijańska - smyczkowa od 6-10 do 15 osób, lub duet na bale i zabawy.

CENY PRZYSTĘPNE.

Wiadomość Kalisz, ulica Szopena 11, Koźmiński. 275

Do sprzedania

salonik, jadalnia, pianino, otomary, łóżeczki, sypialnia, stoliki i t. p.

Magazyn mebli, Wrocławsk 45, I-sze p. 245

Do sprzedania

skład naffy

w Kaliszu na Nowo-Kolejowej vis à vis młyna parowego B-d Kowalskich, składający się: z dużego rezerwoaru mieszczącego 2 wagony, 3 rezerwoary na wózlach, rozlewnia murowana, dom murowany parterowy z placem około pół morgi.

Zgłosić się Kanonika Nr 7, II p. m. 5, między g. 9½—10½ rano i 2—4½ pp. 288

Korzystnie do nabycia:

materiały na bieliznę, pończochy, karpety.

Okazyjnie

karakulowe skórki

maszyna do szycia, piec żelazny (salonowy), łóżko dziecięce, szafa do rzeczy, kredens kuchenny, stół, krzesła, gitara, lantarnia, lampy gazowe, lampki elektryczne, kluczyki, wyłączniki, przewodniki, motorek 110 wolt, opornik 22 wolt, ubranie i buty męskie, serweta duża, bryczka i inne różne rzeczy.

Kto chce skorzystać

kto chce przedkładać rzeczy nowe i używane niech spieszy do

sklepu komisowego

ul. Wrocławskiej № 14. 297

Centrala Handlowa

Sejmiku Kaliskiego

niniejszym zawiadamia, że licytacja na jedną parę

koni roboczych

zamiast 27 stycznia, odbędzie się 3 lutego 1922 r. 261

Obuwie

damskie, męskie i dziecięce najtaniej można kupić.

— Przyjmuje obstarunki — Kalisz, 10g Łazienna i Sienkowskiej 1-sze piętro.

T. BEGANSKI.

WYŁĄCZNA FABRYCZNO-DETALICZNA

sprzedaż wyrobów

Katolskiej Pluszowej i Aksamitnej Manufaktur

STALE DUŻY WYBÓR ASKŁADZIE

PLUSZE na ubranie zwykłe i sportowe,

PLUSZE na palta damskie,

PLUSZE na podszewki,

AKAMITY na obicia meblowe i powozy,

AKAMITY na kapelusze i t. p.

OKRYCIA pluszowe (kółdry) na łóżka, stoły, sofy i t. p.

GARNITURY pluszowe na kanapy oraz wszelkiego rodzaju materiały włókniste i płócienna bielizna 3146

Biuro Techniczne i Dom Handlowy

„PROSNA”

— SP. Z OGR. ODP. W. —

Kalisz, ul. Ogładowska № 4, dom własny.

J. Guranowski

SZEW C z WARSZAWY.

Po kilkunastu przerwie wskutek zupełnego zrujnowania przez barbarzyńskich Prusaków, uruchomiłm pracownię i przyjmuje wszelkie obstarunki i reperacje. Ul. Wrocławskiej № 68, I-sze piętro. 241.